

Uchwała Nr LIII/1121/2021
Rady Miasta Rzeszowa
z dnia 26 października 2021 r.

w sprawie przyjęcia oświadczenia zawierającego stanowisko dotyczące planowanych przez
rząd zmian w ustawie Prawo oświatowe.

Na podstawie § 31 ust. 2 pkt 1 Statutu Miasta Rzeszowa

Rada Miasta Rzeszowa uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Miasta Rzeszowa wyraża stanowczy sprzeciw wobec procedowanej w Sejmie nowelizacji ustawy Prawo Oświatowe, która przewiduje znaczące ograniczenie władztwa samorządowego nad działalnością edukacyjną i wychowawczą oraz zmierza do pełnego podporządkowania dyrektorów szkół władzy centralnej poprzez m.in.:

- 1) zmniejszenie uprawnień dyrektorów, nauczycieli, rad rodziców i uczniów w zakresie możliwości kształtowania oferty edukacyjnej;
- 2) zwiększenie liczby głosów przedstawicieli kuratorium w komisjach konkursowych wyłaniających dyrektorów szkół;
- 3) nadanie kuratorom oświaty – przedstawicielom administracji centralnej – kompetencji do niemal swobodnego zawieszania bądź odwoływania dyrektorów szkół;
- 4) konieczność uzyskania przez szkołę zgody kuratora na prowadzone przez organizacje pozarządowe zajęcia w szkołach;
- 5) wprowadzenie kary więzienia dla tych dyrektorów, którzy „przekroczą uprawnienia” lub „nie dopełnią obowiązku” w opiece nad małoletnim.

§ 2

Rada Miasta Rzeszowa wyraża przekonanie, że szkoła powinna się cieszyć sporą dozą autonomii i nagradzać odwagę i kreatywność nauczycieli i uczniów. Powinna być instytucją oświatowo-wychowawczą, w której własne zdanie i poglądy będą nagradzane, a nie karane, jeśli będą inne niż nakazane przez kuratora oświaty lub narzucone przez aktualnie rządzącą partię. Powinna także uwzględniać różnorodne oczekiwania rodziców i uczniów co do zajęć dodatkowych.

Polska oświata od lat boryka się z licznymi narastającymi problemami, a jednym z głównych jest przeciążenie uczniów nadmiarem zajęć oraz status zawodu nauczyciela. Pandemia i nauczanie zdalne ilość tych problemów radykalnie zwiększyły i to ich rozwiązywaniem trzeba się w pierwszej kolejności zająć.

Proponowane zmiany stoją w jawnej sprzeczności z tak zarysowaną wizją polskiej edukacji i jej aktualnymi potrzebami.

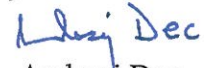
§ 3

Uchwałę przekazuje się do rządu i Parlamentu RP oraz parlamentarzystom ziemi rzeszowskiej.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Miasta Rzeszowa


Andrzej Dec

UZASADNIENIE

Projekt zmian, których dotyczy stanowisko Rady Miasta Rzeszowa, to próba zamachu na samorządowe szkoły, których prowadzenie jest zadaniem własnym gmin i powiatów. Wpływ samorządów na funkcjonowanie szkół i placówek, przy jednoczesnym zachowaniu odpowiedzialności – w tym finansowej – za ich prowadzenie zostanie znacznie ograniczony. W uzasadnieniu do nowelizacji nie przedstawiono żadnych racjonalnych korzyści, jakie miałaby ona przynieść. Jest więc jasne, że rząd pragnie, poprzez podległych MEiN kuratorów, podporządkować sobie proces wyboru dyrektorów przedszkoli, szkół i placówek oświatowych. Chce również zwiększyć wpływ kuratorów na procedurę odwołania dyrektora oraz zakres kontroli realizowanych przez organ nadzoru pedagogicznego. Krótko mówiąc, to kolejny antysamorządowy zamysł dalszej centralizacji państwa.

Tymczasem przekazanie prowadzenia szkół samorządom było niespełna 30 lat temu jednym z ważniejszych kroków w budowaniu samorządności i powierzaniu samorządom odpowiedzialności za sprawy lokalne. I pomimo sukcesywnie zmniejszanego udziału subwencji oświatowej w finansowaniu oświaty, przyczyniło się do znakomitego rozwoju tych aspektów polskiej edukacji, które od samorządów zależały.

Propozycja ministerstwa stoi też w jaskrawej sprzeczności z zapisaną w Konstytucji zasadą pomocniczości, która jest fundamentem naszego demokratycznego państwa i zgodnie, z którą sprawy publiczne należy powierzać najniższemu z możliwych szczebli administracji czy samoorganizującego się społeczeństwa.

Powszechnie uznawany sukces, wprowadzonej na początku lat 90-tych ubiegłego wieku reformy samorządowej, jest w dużej mierze efektem zastosowania tej zasady. W praktyce wyrażała się ona daleko posuniętą decentralizacją państwa, obficie korzystającego z inicjatywy i wiedzy Polaków i niezwykle ubogaconego różnorodnością postaw, poglądów i przyjmowanych rozwiązań.

Zrozumiała jest w oświacie konieczność wyznaczenia pewnych ram i ochrony uczniów przed - dla nich niepożądanymi - dodatkowymi treściami. Jednak ramy te są wyznaczane przez podstawy programowe (na ile mądre, to temat na odrębną dyskusję), zaś o treściach dodatkowych powinni decydować rodzice i szkoła.

Tymczasem to, co się nam proponuje, po pierwsze zmierza do scentralizowania zarządzania; po drugie nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego; po trzecie pozbawi dyrektorów samodzielności i w efekcie jest wyrazem braku zaufania do obywateli i samorządowców oraz bulwersującego przeświadczenia rządzących o własnej omnipotencji.

Dlatego projektowane zmiany powinny zostać odrzucone.